

# Kaz Bałagane, Janusz Yeyko (City Boys) (feat. O

Oh, wróciłem z Kanikuł  
Biali chłopcy jak w Malibu  
Szukają stacji paliw  
Tam Kazeł benzyny ma w chuj  
U ciebie kłoc na fazie  
Tutaj na szali jest full  
Do zobaczenia przy kasie  
5-6 to jest artykuł  
Oh, dzwoni ta Klaudia, Monika (kto, kurwa?)  
Skąd mają numer Kazika (co?)  
Wszystko poniżej tych dziesięciu kół  
No to jest dla mnie drobnica  
Lubię te proste włosy  
Lubię jak spięta kita  
Lubisz z otwartej ciosy?  
Lubisz do Gruzji tripa  
To jest kawałek do walania w trąbę  
Spięto kolegę ściętego na rondel  
Ty znam kryminala kolego powiadasz  
Chyba z książek Katarzyny Bondy, oh  
Dzisiaj baluje tu książkę  
Weźcie tu dużo balonów i wstążek  
Zrobię jej skrecze na piździe jak Gąbek

Na moim kamieniu rybia łuska  
Dwa chuje w bok od mojego źródła  
Szukam spokoju tak jak budda  
No bo wszyscy spowiadacie mi się ze swojego gówna  
PB-95 w baku trochę inną mam  
Tu dla ciebie jak masz chęć  
Jak masz w sercu parę ran  
Zaraz tryb samolot, cztery łapy kot  
Ona hybryda góra dół, góra dół, puści sok, puści sok  
Nic nie czuję, a w kutasie mam ten koks  
Nic nie czuję, city boys, city boys  
City boys, city boys, city boys

Ejże wołają OG senselier  
Bukuje oferty na ferie  
U ciebie gruda jest feler  
Serce nie sługa, jeśli ma hulać weź selen  
Sztuką być w PL mieć PLN  
Bez płyty status bestseller  
Tatuś nie daje na wenę  
Dwa osiem euro za cegłę  
Tego nie upchasz pod keglem  
Kolega Garmin wie ile przebiegłem  
Zbijam te ceny jak kręgle  
Wbijam z kopertą jak Kękę  
3k na rękę  
Z tym ze prawie codziennie  
Nie podaje numer  
Numerem podaje cenę  
Żeńskie okazje w ofercie  
Czuje się niczym sutener  
Zakładasz spółkę, ja spółkę  
Zrzucam w teren  
Latam za kółkiem jak Vettel - becel  
Papież jak Velvet  
Tyś mianowany tytułem [?]  
Nie wiesz, czy będzie na węgiel  
Nadchodzi zima więc zrzucam wędę  
Jej dupa to dla mnie przerebel  
Gang Gooch, a nie gangbang

[?]

Tu [?] nie tłumaczy, że na kłodę trzymałeś gębę

Na moim kamieniu rybia łuska  
Dwa chuje w bok od mojego źródła  
Szukam spokoju tak jak budda  
No bo wszyscy spowiadacie mi się ze swojego gówna  
PB-95 w baku trochę inną mam  
Tu dla ciebie jak masz chęć  
Jak masz w sercu parę ran  
Zaraz tryb samolot, cztery łapy kot  
Ona hybryda góra dół, góra dół, puści sok ,puści sok  
Nic nie czuje a w kutasie mam ten koks  
Nic nie czuje city boys, city boys  
City boys, city boys,city boys

Powiedz mi coś o sobie czego jeszcze nie wiem  
Mój kod do telefonu to 2115